

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5285,Nielegalny-alkohol-na-posesji-i-olej-opalowy-w-samochodzie.html>
14.05.2025, 16:03

Nielegalny alkohol na posesji i olej opałowy w samochodzie.

Współdziałanie funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej i funkcjonariuszy opolskiej Izby Celnej doprowadziło do zatrzymania nielegalnego alkoholu oraz oleju opałowego wykorzystywanego do napędzania pojazdu samochodowego. Zatrzymanie było efektem wspólnych czynności kontrolnych przeprowadzonych w piątek #8211; 6 marca, na terenie prywatnej posesji w gminie Korfantów. Podczas przeszukania jednego z pomieszczeń funkcjonariusze natrafili na skład nielegalnego alkoholu. W plastikowych i szklanych butelkach o różnej pojemności funkcjonariusze znaleźli prawie 27 litrów nielegalnego alkoholu. Większość, bo prawie 19 litrów, stanowił wysokoprocentowy spirytus (93%), pochodzący prawdopodobnie z nielegalnej rozlewni. Przechowywany był w plastikowych, przezroczystych butelkach o pojemności 0,9 litra, w takich w jakich sprzedawany jest np. olej spożywczy. Pozostałą część ujawnionego alkoholu stanowił przezroczysty płyn o 35 % zawartości spirytusu, który znajdował się w szklanych butelkach po różnych napojach (np. sokach i wódkach). Prawdopodobnie powstał poprzez rozrobienie spirytusu. Mimo, że właścicielka posesji tłumaczyła się, że ujawniony alkohol posiadała na własny użytek podejrzewa się, że był przeznaczony do nielegalnej sprzedaży, gdyż oprócz butelek ze spirytusem i wytworzoną z niego wódką, na posesji znaleziono też dużą ilość pustych, szklanych butelek. Prawdopodobnie przygotowane były do napełnienia, rozrobionym z wodą spirytusem. Wartość całego ujawnionego nielegalnego alkoholu szacuje się na ponad 1 800 zł. Gdyby trafił do sprzedaży, Skarb Państwa z tytułu niezapłaconych podatków straciłby ponad 900 złotych. Oprócz nielegalnego alkoholu, w trakcie prowadzonych czynności funkcjonariusze ujawnili też, że znajdujący się terenie posesji Ford Transit napędzany jest olejem opałowym, co wykazały specjalne badania wykonane przez celników. W jego baku znajdowało się 60 litrów tego paliwa. W związku z tym, kobieta odpowiadać będzie nie tylko za posiadanie nielegalnych wyrobów spirytusowych, ale także za niezgodną z przepisami zmianę przeznaczenia oleju opałowego. To kolejne w ostatnim okresie wspólne działania funkcjonariuszy straży granicznej i celników, które doprowadziły do zatrzymania alkoholu pochodzącego z nielegalnego źródła. W połowie lutego, podczas kontroli prowadzonej na targowisku, a później w jednym z mieszkań na terenie Brzegu funkcjonariusze obu służb ujawnili i zatrzymali prawie 85 litrów nielegalnego spirytusu. Alkoholem złotych handlowały na targowisku dwie obywatelki Ukrainy. Podejrzewa się, że zarówno posiadany przez nie spirytus, jak i spirytus ujawniony na terenie posesji w gminie Korfantów pochodzi z nielegalnych rozlewni, podobnych do tej, jaką w połowie lutego zlikwidowali funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej na terenie Bielska Białej.

Produkowany tam alkohol wytwarzany był ze skażonego chemicznie spirytusu używanego do celów przemysłowych. Na miejscu funkcjonariusze ujawnili specjalnie skonstruowaną aparaturę oraz m.in. substancje chemiczne służące do wytrącania substancji skażającej, a także sztuczne barwniki i substancje smakowe, gdyż część odkażonego spirytusu była mieszana z wodą, zabarwiana, wzbogacana smakowo, a dopiero potem rozlewana do przygotowanych szklanych butelek z podrobionymi etykietami. W ten sposób w prymitywnych, niehigienicznych warunkach powstawała "czysty" spirytus i "oryginalna" wódka, które trafiała potem do nielegalnej dystrybucji. Na terenie rozlewni ujawniono 2 613 litrów wyrobów spirytusowych (2 060 litrów 95 % spirytusu i 553 litry wytworzonego z niego różnego rodzaju alkoholu) wartości około 200 000 zł #8211; to największa w tym roku ilość ujawnionych nielegalnych wyrobów spirytusowych. W całym roku ubiegłym funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili łącznie prawie 45 tys. litrów wartości ponad 3 mln złotych.